

Miliardy złotych z samej wymiany opon. Obraz polskich warsztatów

data aktualizacji: 2023.04.28



Biorąc pod uwagę dane CEPIK oraz odsetek kierowców regularnie wymieniających opony, można oszacować, że przychody branży z samej sezonowej wymiany ogumienia to blisko 5 mld zł rocznie. Na wzrost zysków mogą liczyć serwisy inwestujące w rozwój. Postępująca profesjonalizacja rynku już dziś znajduje wyraz m.in. w inwestycjach warsztatów w nowoczesne rozwiązania narzędziowe, pozwalające na optymalizację całego procesu.

Właściciele serwisów zajmujących się wymianą opon przeżywają szczyt sezonu. To dlatego, że pogoda w tym roku nie skłaniała do wcześniejszej wymiany opon, a dodatkowo mamy przed sobą majówkę, na którą wielu kierowców będzie chciało pojechać jeszcze na zimowym ogumieniu. Aby uniknąć zaskoczenia trudnymi warunkami podczas urlopu, na wymianę opon zgłoszą po powrocie z przedłużonego weekendu. Taka sytuacja oznacza okres wzmożonej pracy dla serwisantów, która musi być maksymalnie efektywna, aby możliwe było obsłużenie wszystkich chętnych, przy jednoczesnym zapewnieniu najwyższej jakości usługi.

Wymiana opon to dobry interes

Profesjonalizacja to nieodzowny proces w warsztatach, które stawiają na jakość, a jednocześnie chcą sprostać popytowi w gorącym wiosennym okresie. Natomiast jest o co grać, bo zdecydowana większość kierowców regularnie wymienia opony, a przychody branży z samych tylko czynności serwisowych podczas sezonowej wymiany są zaskakująco wysokie.

Jak wynika z badania przeprowadzonego przez SW Research¹, regularnie sezonową wymianę ogumienia w autach osobowych przeprowadza ponad 83% kierowców. To z kolei, biorąc pod uwagę,

że wg CEPIK-u w Polsce zarejestrowanych jest 26,7 mln osobówek, oraz uwzględniając fakt, że ok. 7 mln aut jest nieużywanych, oznacza 16,4 mln samochodów, w których dwukrotnie w roku trzeba zmienić komplet opon.

Tak duże zapotrzebowanie na sezonowy serwis opon to wymierne przychody dla warsztatów. Mnożąc liczbę zarejestrowanych samochodów przez podwojoną zakładaną średnią cenę wymiany kompletu opon na poziomie 150 zł, otrzymujemy roczne przychody warsztatów wynikające z samej sezonowej wymiany na poziomie ponad 4,9 mld zł. Najwięcej na tych usługach są w stanie oczywiście zarobić warsztaty z odpowiednio dużą liczbą stanowisk, doświadczonym personelem oraz nowoczesnym parkiem narzędziowym.

- W momencie, kiedy przed warsztatem jest kolejka kierowców, nieocenionym wsparciem są akumulatorowe rozwiązania. Dlaczego? Bo ich zastosowanie to choćby szansa na stworzenie dodatkowego, sezonowego stanowiska, na przykład przed warsztatem. W takich przypadkach sprawdzą się nie tylko zasilane akumulatorowo klucze udarowe, ale również kompresory powietrza. Kompresory akumulatorowe to nie tylko szansa, by obsłużyć więcej klientów w szczytowych momentach zapotrzebowania, ale w wielu przypadkach z powodzeniem zastępują tradycyjne, nieekonomiczne urządzenia na stałe podłączone do prądu. Co jest istotne nie tylko z perspektywy samochodów osobowych, ale także ciężarowych, którymi codziennie transportowanych jest z punktu A do B wiele towarów - komentuje Tomasz Wszolek, Regional Training Manager MILWAUKEE CEE jednego z czołowych producentów specjalistycznych rozwiązań akumulatorowych, m.in. dla serwisów auto-moto.

Dodatkowym udogodnieniem dla warsztatów jest stosowanie rozwiązań akumulatorowych pracujących w jednym systemie zasilania. Dzięki temu, w momentach, gdy akumulator w danym elektronarzędziu jest akurat rozładowany, można użyć kolejnego. - Zastosowanie dodatkowych akumulatorów umożliwia efektywne zarządzanie zasilaniem i zapewnia dostępność wszystkich narzędzi w trybie ciągłym. Obecne rozwiązania akumulatorowe Milwaukee są efektywne, ekonomiczne i zrównoważone środowiskowo - dodaje Tomasz Wszolek, Milwaukee.

Błędy montażowe dużo kosztują

Jak wskazują eksperci, wiele warsztatów boryka się z problemami wynikającymi ze stosowaniem przestarzałych narzędzi. Takim często spotykanym problemem jest uszkodzanie śrub przez używanie przestarzałych pneumatycznych kluczy udarowych z nieprecyzyjną regulacją momentu dokręcania. Najczęściej prowadzi to do powstania uszkodzeń, których naprawa jest czasochłonna, co w gorących okresach sezonowej wymiany opon skutkuje utratą korzyści finansowych oraz klientów. - *Wiele warsztatów, by uniknąć przestojów i problemów, stosuje już akumulatorowe klucze z długim wrzecionem oraz ograniczeniem momentu dokręcania na każdym z biegów. Przy odpowiednim przeszkoleniu załogi, takie rozwiązania pozwalają zminimalizować praktycznie do zera ryzyko uszkodzeń gwintów podczas dokręcania kół - zapewnia reprezentant marki Milwaukee.*

Czy elektromobilni częściej wymieniają opony?

Dodatkowe zapotrzebowanie na usługi wymiany ogumienia może powstać w wyniku rozwoju rynku aut elektrycznych w Polsce. Ze względu na osiągane większe momenty obrotowe oraz masę własną mają one bowiem tendencję do szybszego zużywania ogumienia. Na rynku są już opony przystosowane do cięższych „elektryków”, jednak zużycie będzie nadal większe, jeśli do samochodów elektrycznych, szczególnie tych o wysokich osiąгах, ktoś założy opony takie, jak do auta spalinowego.

Ten ostatni scenariusz oznaczałby częstszą potrzebę wymiany opon - jeszcze więcej pracy dla

warsztatów oponiarskich. – Obecnie polskie warsztaty wymieniają, tylko w ramach usług sezonowych i tylko w autach osobowych, prawie 131 mln opon rocznie. I widać szansę na zwiększenie tej skali w związku ze wzrostem popularności motoryzacji elektrycznej. Jej wykorzystanie będzie jednak wymagało inwestycji w profesjonalny park narzędziowy, pozwalający zoptymalizować wszelkie czynności związane w wymianą ogumienia – podkreśla Tomasz Wszółek, Milwaukee.

Warto przypomnieć, że zużycie opon zależy w największym stopniu od stylu jazdy i nawierzchni, a [podstawowymi czynnikami nakazującymi wymianę ogumienia](#) jest jego wiek (maksymalnie 10 lat) oraz głębokość bieżnika opony (nie mniejsza niż 1,6 mm).

[1](#) □ Badanie „Czy Polacy zmieniają opony”, przeprowadzone przez SW Research dla Oponeo.pl

Źródło: